



FOT. BEATA KOWALCZYK

# Iść z duchem czasu

O tendencjach rozwojowych branży kruszyw oraz zmianach, jakie spowoduje wejście w życie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 305/2011 z dnia 9 marca 2011 r. ustanawiającego zharmonizowane warunki wprowadzania do obrotu wyrobów budowlanych i uchylającego dyrektywę „budowlaną” 89/106/EEC, mówi dr STEFAN GÓRALCZYK, dyrektor Instytutu Mechanizacji Budownictwa i Górnictwa Skalnego, w rozmowie z Anną Krawczyk.

## **Infrastruktura: Jakie są tendencje rozwojowe branży kruszywowej w Polsce?**

**Stefan Góralczyk:** Odpowiedź na to pytanie jest łatwa i trudna zarazem. Kruszywo jest surowcem służącym głównie do produkcji innych materiałów budowlanych: betonów, cementu, mieszanek mineralno-asfaltowych. Kierunek rozwoju tej branży jest ściśle związany z oczekiwaniami odbiorców, te zaś są różne w zależności od potrzeb i kierunków zastosowania. Stanowi on wypadkową zasobów, którymi dysponuje producent oraz oczekiwań klienta. Zagadnieniem oddzielnym jest produkcja kruszyw z surowców wtórnych.

## **Jak te oczekiwania się zmieniają?**

Większość kruszyw produkowana jest na potrzeby szeroko rozumianego budownictwa infrastrukturalnego. Wiele zmian wymusza ustawodawstwo, czyli nowelizowane przepisy. Mam na myśli konieczność wykorzystywania wszystkich surowców do produkcji kruszyw, także tych pochodzących z surowców wtórnych. W normach europejskich od dawna istnieją zapisy definiujące kruszywa z recyklingu, czyli produkowane na bazie materiału już raz wytworzonego.

## **A jak wygląda sytuacja w Polsce?**

Widać, że nauczyliśmy się liczyć, bo rynek budowlany coraz częściej odzyskuje, co tylko się da. Jest to zauważalne chociażby podczas rozbiórki budynków i innych obiektów budowlanych – coraz powszechniej wykorzystywane są urządzenia krusząco-sortujące, w celu odzyskania jak największej ilości materiału. Podobna sytuacja występuje w górnictwie. Niedawno miałem okazję rozmawiać z przedstawicielami zarządu spółki „Haldex”. Według ich informacji, firma przerabia rocznie kilkanaście mln ton surowców odpadowych z górnictwa węgla kamiennego, produkując z nich kruszywo wtórne. Podobne technologie przetwarzania odpadów stosuje się w KGHM. Nawet przy pozyskiwaniu rud cynku i ołowiu minimalizuje się ilość wytwarzanych odpadów, chociaż jest to trudniejsze, bo odpady zawierają metale ciężkie. Kwestie te reguluje ustawa o odpadach wydobywczych, a reszta jest czystą ekonomią.

## **Jakie rozwiązania w ostatnim czasie Instytut zaproponował przemysłowi górniczemu?**

W grudniu zeszłego roku zakończyliśmy realizację projektu „Foresight w zakresie priorytetowych i innowacyjnych technologii zagospodarowania odpadów pochodzących z górnictwa”.

twą węgla kamiennego”. Dzięki temu mamy dobre rozeznanie rynku zarówno w zakresie potrzeb, jak i możliwości zagospodarowywania odpadów.

Kiedyś kopalnie nie przejmowały się wytwarzanymi odpadami, dziś wiedzą, że lepiej je przerobić, bo dzięki temu nie tylko unikną kosztów składowania, ale nawet będą mogły zarobić na ich sprzedaży.

Opracowaliśmy w Instytucie technologię, która przy zastosowaniu odpowiednich urządzeń pozwala już na dole w kopalniach przerabiać skałę płonną. Metoda ta cieszy się dużym zainteresowaniem.

dowiskowych poprzez wdrożenie działań zmniejszających emisję gazów cieplarnianych. Jest to możliwe dzięki wzrostowi innowacyjności i wdrożeniu nowych technologii, zmniejszeniu energochłonności, utworzeniu nowych miejsc pracy, co w konsekwencji sprzyja wzrostowi konkurencyjności gospodarki w horyzoncie czasowym do 2050 r. Wspólnie z partnerami jestem odpowiedzialny za 6 obszarów. To duży program, obejmujący również budownictwo i przemysł materiałów budowlanych. Jedną z nadrzędnych zasad – także w tym przypadku – jest, obok innych działań, maksymalne wykorzystanie materiałów odpadowych.



**Kopalnia Nordkalk w Miedziance**

FOT. NORDKALK

#### **Jak wielka jest w Polsce produkcja kruszyw wtórnych?**

Trudno to precyzyjnie określić, bo przybywa firm, które się tym zajmują. Na pewno kruszywa wtórne zaczynają w pewnych obszarach stanowić konkurencję dla naturalnych. Ostrożnie szacując, wielkość tej produkcji w ciągu roku oceniam na 20 mln ton. Dla porównania, w Niemczech na ok. 500 mln ton produkowanych rocznie kruszyw (według danych z 2009 roku) około 100 mln pochodziło z surowców wtórnych, podobnie było w Hiszpanii i Wielkiej Brytanii. Najwięcej kruszyw z surowców wtórnych produkuje się w krajach o wysokim wzroście gospodarczym. Dlaczego? Ponieważ istnieje tam duża świadomość odpowiedzialności za środowisko oraz stosowane są technologie przeróbki spełniające wymagania rynku.

**Resort gospodarki przy współudziale Instytutu opracowuje program o gospodarce niskoemisyjnej. Jaka jest rola IMBiGS?** Zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju, istotą programu jest zapewnienie korzyści ekonomicznych, społecznych i środowiskowych

**Większość kruszyw produkowana jest na potrzeby szeroko rozumianego budownictwa infrastrukturalnego. Wiele zmian wymusza ustawodawstwo, czyli nowelizowane przepisy**

#### **Jak Pan ocenia kondycję polskiego budownictwa?**

Jeżeli za podstawę przyjmę rozwój w ostatnich latach, to w porównaniu do innych sektorów gospodarki, budownictwo ma się dobrze. Według danych GUS, w 2011 roku wzrost produkcji budowlano-montażowej wyniósł w stosunku do 2010 roku 17,6% i był najwyższy spośród wszystkich sektorów gospodarki. Osobną kwestią jest jakość realizowanych inwestycji. Jeżeli głównym kryterium staje się cena realizacji inwestycji, trudno spodziewać się wysokiej jakości. Prędzej czy później pojawi się problem, w jaki sposób zapewnić oczekiwaną jakość bez nadmiernego

zwiększania kosztów. Uważam, że w Polsce coraz bardziej odczuwalny jest brak fachowców budowlanych, co wynika m.in. z dużego ograniczenia kształcenia w zawodach budowlanych oraz ze słabej jakości kształcenia zawodowego. Często można mieć zastrzeżenia do przygotowywanych specyfikacji technicznych, które są przecież podstawowymi dokumentami na budowie. Nagminnie stosuje się wymagania dla

wyrobów budowlanych, w tym dla kruszyw, w oparciu o wycofane już normy. Norma jest specyfikacją techniczną, która sankcjonuje aktualny stan techniki i technologii.

## Jakie zmiany czekają nas w ustawodawstwie unijnym?

W związku z nowelizacją norm europejskich Polska przyjęła w zeszłym roku wszystkie zmiany związane z normami dotyczącymi kruszyw. Nie były jednak zbyt rewolucyjne, uszczegółowiono głównie metodyki badań.

Dyrektywę nr 89/106/EEC, dotyczącą wyrobów budowlanych, już w zeszłym roku zastąpiono rozporządzeniem nr 305/2011 Parlamentu Europejskiego i Rady. Część zapisów weszła w życie, ale te dotyczące dopuszczania i oceny wyrobów budowlanych zaczną obowiązywać dopiero od 2013 r. razem z pakietem najważniejszych postanowień.

## Co leży u podstaw wprowadzania zmian?

Przy Parlamencie Europejskim działa silne lobby przemysłowe, które ma także swoich reprezentantów w związkach producentów. To oni naciskali, aby zmienić dyrektywę. Działali tak z kilku powodów. Przede wszystkim ocena kruszyw oraz cały system ocen i dopuszczania ich do obrotu jest zbyt biurokratyzowany, a przez to długotrwały i drogi.

Koszty wynikające z systemu dopuszczania wyrobów obciążały przede wszystkim mikro-, małe i średnie przedsiębiorstwa, które dominują na rynku europejskim. Unia Europejska zdaje sobie z tego faktu sprawę i dlatego, dbając o takie przedsiębiorstwa, wydano rozporządzenie. W Polsce jeszcze takiego podejścia nie ma. Robiliśmy szacunkowe zestawienie kosztów oznakowania kruszyw znakiem CE przez polskich producentów. Koszt ten kształtuje się na poziomie 0,12 zł za tonę. Proszę zauważyć, że również w Polsce największymi podatnikami są mikro-, małe i średnie przedsiębiorstwa.

## Jakie główne zmiany wprowadza rozporządzenie?

Uproszczone zostają procedury związane z nadzorem i dopuszczaniem wyrobów na rynek. Aby jednak móc je zastosować, trzeba spełnić zastrzone kryteria. Wg ekspertów ro-



FOT. HALDEX

Węzeł granulujący w zakładzie „Haldex-Makoszowy” w Zabrze

śnie rola oznakowania CE potwierdzającego zadeklarowane przez producenta właściwości użytkowe wyrobu do konkretnych jego zastosowań. Jeśli w danym kraju obowiązuje norma zharmonizowana, jedynym kryterium dopuszczenia na rynek jest oznakowanie produktu znakiem CE. Możliwe jest jednak jedno odstępstwo: gdy nie ma takich wymagań rynkowych. Zmierzamy więc w kierunku pewnej obligatoryjności norm zharmonizowanych.

Jeszcze w kilku innych punktach jest mowa o odstępstwach. W obowiązujących przepisach też one istnieją. Chodzi o produkcję jednostkową na indywidualne zamówienie. Ponadto, sam przedsiębiorca będzie musiał opracować dokumentację techniczną i na jej podstawie produkować. Analizując zapisy rozporządzenia, można stwierdzić, że w pewnych obszarach zawiera niejasne sformułowania, które w przyszłości zostaną zdefiniowane. Podsumowując: uważam, że od roku 2013 wcale nie będzie łatwiej, a wręcz trudniej.

## Czy określono, kiedy można zastosować aktualne aprobaty?

W nowym dokumencie noszą one miano Europejskiego Dokumentu Oceny. To będzie w przyszłości europejska aprobata. Może być ona stosowana wówczas, gdy nie ma opracowanej metodyki badań dla jakiegoś parametru. Rozporządzenie jasno określa tryb opracowywania takich aprobat oraz wskazuje uprawnione do ich sporządzania jednostki. Jeśli krajowy producent wyrazi chęć posiadania aprobaty europejskiej, sam będzie musiał opracować założenia, a następnie przesłać je do Jednostki Oceny Technicznej do Brukseli. Ta po przeanalizowaniu dokumentacji zdecyduje, czy rzeczywiście należy opracować aprobatę, czy też nie.

Możliwe, że w Polsce będą dążenia do tego, aby to rozporządzenie uściślić krajowymi przepisami.

## Czy jest to konieczne?

W moim odczuciu nie, ale – tak uważam – jestem zapewne w mniejszości. Proszę zauważyć, co się dzieje w obszarze kruszyw w Polsce. Pomimo wprowadzenia norm europejskich, które obejmują całość produkcji, nadal funkcjonują aprobaty techniczne. Pora uporządkować wreszcie te kwestie.

Dziękuję za rozmowę. ■



FOT. EKOPROD

Zastosowanie żużli hutniczych produkcji EkoProd w procesie budowy autostrady A4